

radny KO Jerzy Wierchowicz

Gorzów Wlkp 25.01.2023 r

WP Waław Maciuszonek  
Przewodniczący Sejmiku Lubuskiego  
ul.Podgórna 7  
65-067 Zielona Góra

### Interpelacja radnego

dot: kontroli stanu posiadania i ich używania leków zwiotczających i innych będących w posiadaniu zespołów ratunkowych lubuskiej służby zdrowia.

20 lat temu w pogotowiu ratunkowym w Łodzi miała miejsce sprawa tzw. „łowców skór”. Pracownicy pogotowia ratunkowego, działając w porozumieniu z firmami pogrzebowymi, we współpracy z lekarzami i dyspozytorami aplikowali osobom ratowanym śmiertelne dawki takich leków jak Pavulon i inne czym umyślnie doprowadzali do zgonów, czyniąc to celem otrzymania korzyści majątkowych od firm pogrzebowych.

Przypadki takie szły w setki. Ukaranych zostało zaledwie kilka osób. Sprawę tą przypomniiała w ostatnim czasie w weekendowym wydaniu Gazeta Wyborcza (Wolna Sobota) pisząc iż ofiar wtedy było co najmniej kilka tysięcy, ale co obecnie ważne pisząc że taki mechanizm działania jak wówczas mógł być prowadzony praktycznie w każdym miejscu w Polsce, gdyż było to możliwe dlatego że osoby odpowiedzialne, nadzorujące pracę zespołów ratunkowych nie kontrolowały posiadanych i używanych przez „ratowników”, ilości sztuk leków służących do ratowania ludzi, a które użyte w nadmiernej ilości powodowały zgon osób „ratowanych”.

Do takiej zbrodniczej działalności nie doszłoby gdyby osoby odpowiedzialne i nadzorujące pracę ratowników na bieżąco kontrolowały stan posiadania i używania takich leków i natychmiast reagowały gdyby zauważano nadmierne/ niewłaściwe/ bezzasadne ich używanie przez dany zespół ratowniczy, a także sprawdzały zasadność użycia każdej sztuki takiego leku, który w rękach niegodziwych stawał się w narzędziem zbrodni.

Stąd moje zapytania : czy w naszej lubuskiej służbie zdrowia w szczególności w ramach nadzoru nad pracą zespołów ratowniczych istnieje mechanizm skutecznej kontroli używania takich leków? Czy porównuje się ilość zgonów mających miejsce w czasie pracy poszczególnych zespołów ratowniczych w konkretnych stacjach ratunkowych pamiętając o kontroli zasadności i ilości użytych w/w leków? Czy prowadzi się takie porównania/statystyki celem wykrycia zgonów, spowodowanych użyciem takich leków, starając się wyjaśnić ich przyczyny w kontekście wykrycia np. nadmiernego zużycia w/w leków? (zakładając że takie miały miejsce czego oczywiście nie twierdzą nie mając ku temu żadnych danych}.

Czy też stan rzeczy jest dokładnie taki sam jak w pogotowiu ratunkowym w Łodzi dwadzieścia late temu, kiedy brak nadzoru i kontroli, nad gospodarką w /w lekami, umożliwił ten straszliwy proceder?

